



EUROPEJSKI  
TRYBUNAŁ  
OBRACHUNKOWY

PL

## **Przemówienie**

**Bruksela, 13 października 2016 r.**

# **Przemówienie Klause-Heinera Lehnego, Prezesa Europejskiego Trybunału Obrachunkowego**

Prezentacja sprawozdania rocznego Trybunału za 2015 r.  
przed Komisją Kontroli Budżetowej Parlamentu Europejskiego (CONT)  
Bruksela, 13 października 2016 r.

W przypadku rozbieżności  
tekstem właściwym jest wygłoszony tekst przemówienia.

## **ECA Press**

Mark Rogerson – Rzecznik

Tel.: +352 4398-47063 Tel. kom.: +352 691553063

Damijan Fišer – Urzędnik ds. kontaktów z prasą

Tel.: +352 4398-45410 Tel. kom.: +352 621552224

12, rue Alcide De Gasperi – L-1615 Luxembourg

E-mail: [press@eca.europa.eu](mailto:press@eca.europa.eu)

[@EUAuditorsECA](https://twitter.com/EUAuditorsECA)

Youtube: [EUAuditorsECA](https://www.youtube.com/EUAuditorsECA)

[eca.europa.eu](http://eca.europa.eu)

Szanowna Pani Przewodnicząca!

Szanowna Pani Wiceprzewodnicząca!

Szanowne Panie Posłanki, szanowni Panowie Posłowie do Parlamentu Europejskiego!

Czuję się zaszczycony, że mam możliwość przedstawienia Państwu sprawozdania rocznego Europejskiego Trybunału Obrachunkowego za 2015 r. właśnie w tym roku. Jest to rok, w którym objąłem stanowisko prezesa Trybunału i zarazem mój pierwszy miesiąc na tym nowym stanowisku.

Wydarzenia, których jesteśmy świadkami od końca 2015 r., sprawiły, że Unia Europejska zatrzęsa się w posadach, co skłoniło nas do przeprowadzenia introspekcji. Wszyscy zadajemy sobie pytanie, dlaczego tak wielu obywateli odwraca się od projektu europejskiego. Sądzę, że po części można wytłumaczyć to faktem, że jako instytucje europejskie w pewnym stopniu utraciliśmy zaufanie obywateli. W nadchodzących miesiącach i latach głównym wyzwaniem, przed którym stanie Unia, będzie odzyskanie tego zaufania. Sądzę również, że w procesie tym Europejski Trybunał Obrachunkowy odegra istotną rolę. Chciałbym zatem poświęcić teraz uwagę tym działaniom, które należy podjąć w przyszłości, a także przyjrzeć się temu, co Trybunał stwierdził w sprawozdaniu za 2015 r. w odniesieniu do dotychczasowych działań.

Nie ulega wątpliwości, że istnieje potrzeba przeprowadzenia reform. Niezależnie jednak od tego, jaką przybiorą formę, muszą one opierać się na solidnych podstawach finansowych. Niezależnie od tego, czy Unia ma 28 czy 27 członków, należyte zarządzanie finansami pozostanie równie ważne. Zdaniem Trybunału cztery elementy zarządzania finansami są szczególnie istotne.

Po pierwsze, Unia musi prowadzić solidną sprawozdawczość finansową. Obywatele UE nie będą w stanie nabrać do nas zaufania, jeśli nie będą przekonani, że dbamy o środki, które nam powierzyli, i że skrupulatnie rozliczamy się z podejmowanych w związku z nimi działań.

Sprawozdanie finansowe UE za 2015 r. zostało przygotowane zgodnie z międzynarodowymi standardami i daje prawdziwy i rzetelny obraz sytuacji we wszystkich istotnych aspektach. W związku z tym Trybunał był w stanie ponownie wydać opinię bez zastrzeżeń na temat wiarygodności sprawozdania.

Niemniej jednak kwoty pozostające do zapłaty w bieżącym roku i w kolejnych latach są wciąż bardzo duże. Komisja natomiast nie opracowała prognozy przepływu środków pieniężnych na okres najbliższych 7-10 lat. Tego rodzaju prognoza umożliwiłaby zainteresowanym podmiotom przewidzenie przyszłego zapotrzebowania na płatności i przyszłych priorytetów budżetowych. Mogłaby ona również przyczynić się do odbudowy zaufania. Średnioterminowa prognoza dotycząca płatności, którą sporządziła Komisja, stanowi krok w dobrym kierunku.

Po drugie, Unia musi zagwarantować, że unijne przepisy finansowe będą odpowiednio stosowane.

Środki finansowe, które zasilają obecny budżet unijny, i te, które są z niego wypłacane, są prawidłowo księgowane, ale wciąż pojawia się zbyt wiele błędów podczas ich wydatkowania, głównie na poziomie państw członkowskich. W odniesieniu do płatności za 2015 r. szacowany poziom błędów – stanowiący miarę poziomu nieprawidłowości – wynosi 3,8%. Poziom ten jest zasadniczo zbliżony do poziomów z poprzednich lat, jednak nadal utrzymuje się powyżej progu istotności wynoszącego 2%.

Najwyższe szacowane poziomy błędów wystąpiły ponownie w wydatkach w ramach działań „Spójność gospodarcza, społeczna i terytorialna” (5,2%) i „Konkurencyjność na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia” (4,4%). Najniższy szacowany poziom błędów wystąpił w wydatkach administracyjnych (0,6%).

Za pozytywny należy uznać fakt, że działania naprawcze podjęte przez organy państw członkowskich i Komisję miały pozytywny wpływ na szacowany poziom błędu. Gdyby nie podjęto tych działań, szacowany poziom błędu przekroczyłby 4%.

Komisja przedstawia ponadto ocenę wpływu potencjalnych, przyszłych działań naprawczych na wyniki za 2015 r.

Równocześnie mimo działań, które Komisja podjęła na rzecz ulepszenia oceny ryzyka i wpływu działań naprawczych, sytuacja w tym zakresie wciąż wymaga poprawy.

Odzyskanie ilości środków wystarczającej do tego, by zredukować ten poziom błędu do wartości poniżej 2%, stanowiłoby osiągnięcie godne pochwały. Trybunał wciąż jest jednak zdania, że lepiej zapobiegać niż leczyć.

Z perspektywy europejskiego podatnika byłoby o wiele lepiej, gdyby Komisja i państwa członkowskie dbały przede wszystkim o prawidłowe wydawanie większej części środków, a nie poświęcały czas i pieniądze, podejmując wysiłek odzyskania środków już po wykryciu błędów.

Gdyby Komisja, organy państw członkowskich lub niezależni biegli rewidenci wykorzystali wszystkie dostępne informacje, mogliby zapobiec powstaniu znacznej części błędów lub je wykryć i skorygować zanim zostały dokonane odpowiednie płatności.

Ze sprawozdania Trybunału wynika, że ograniczenie liczby błędów byłoby możliwe, gdyby ulepszono koncepcję programów wydatkowania.

Na poziom błędu wpływa w dużej mierze różnica pod względem ryzyka między programami zwrotu poniesionych wydatków, w ramach których UE zwraca koszty kwalifikowalnych działań na podstawie zestawień poniesionych wydatków przedstawionych przez beneficjentów, a programami opartymi na uprawnieniach do płatności, w ramach których beneficjenci otrzymują płatności, o ile spełnią określone wymogi. Poziom błędu w przypadku programów zwrotu kosztów (5,2%) jest ponad dwa razy wyższy niż w przypadku programów opartych na uprawnieniach do płatności (1,9%).

Obywatele nie są w stanie zaufać systemowi, którego nie rozumieją. Ulepszona koncepcja programów wydatkowania ograniczy poziom błędu, a obywatele będą z większym zaufaniem korzystać z programów.

Pani Przewodnicząca, Panie Posłanki, Panowie Posłowie!

W czasach, gdy wielu ludzi jest niepewnych jutra, musimy zapewnić naszych obywateli, że każde euro wydane w ich imieniu zostało od początku spożytkowane prawidłowo i jak najskuteczniej.

Musimy zatem również zadbać o to, by móc przeznaczyć wystarczające środki na uzgodnione priorytety danej polityki przy jednoczesnym zachowaniu rezerwy na wypadek kryzysu. W obecnych warunkach oba cele okazały się trudne do realizacji.

Z tych względów mój poprzednik postulował przyjęcie „całkiem nowego podejścia”.

Wciąż jest zbyt wcześnie, by stwierdzić, czy i kiedy zostanie ono wdrożone. Niemniej jednak Trybunał miał już okazję zapoznać się z przeglądem śródkresowym dotyczącym obecnych planów wydatkowania.

Przedstawiono w nim szereg wniosków legislacyjnych zmierzających do zwiększenia elastyczności budżetu i uproszczenia przepisów finansowych. Trybunał przedstawi opinię na temat tych wniosków w odpowiednim czasie.

Trybunał z zadowoleniem przyjmuje ukierunkowanie na osiągnięcie rezultatów, o które ponownie apeluje Komisja Europejska. Wciąż jednak brakuje w nim wymiaru gospodarności. Dochodzimy tym samym do trzeciego elementu należytego zarządzania finansami.

Nasi obywatele chcą i muszą mieć pewność, że Unia gwarantuje gospodarne wykorzystanie środków finansowych. Muszą mieć poczucie, że dzięki UE zyskują korzystniejsze warunki niż te, które zapewniłyby im władze krajowe, działając w pojedynkę.

Czy jednak w 2015 r. projekty unijne gwarantowały gospodarne wykorzystanie środków? Czy ich cele były od początku realistyczne? Czy wpisane w nie koszty były racjonalne, przy czym „racjonalność” została określona w oparciu o jasne kryteria? Czy dany program lub projekt pochłonałby więcej czy mniej środków, gdyby był zarządzany na innym poziomie?

Na te pytania nie da się odpowiedzieć w prosty sposób, o ile nie zostaną wprowadzone właściwe mechanizmy sprawozdawczości.

W tym roku Trybunał podkreśla wyzwania, przed którymi stoi Komisja, związane ze sprawozdawczością na temat rezultatów uzyskanych dzięki wydatkom ze środków programu „Horyzont 2020” na badania naukowe i rozwój.

Trybunał zaobserwował wprawdzie pewne ulepszenia w programie „Horyzont 2020” w stosunku do siódmego programu ramowego, jednak Komisja w dalszym ciągu miała ograniczone możliwości monitorowania wyników programu i prowadzenia sprawozdawczości na ten temat. Należy w większym stopniu sprecyzować powiązania między 10 priorytetami politycznymi Komisji a strategią „Europa 2020” / programem „Horyzont 2020”. Ten brak jasności może również wpływać na inne działania UE.

Komisja poczyniła pewne postępy, jeśli chodzi o wskaźniki wykorzystywane do pomiaru wyników, jednak niedociągnięcia wciąż się utrzymują. Dyrekcje generalne Komisji powinny ponadto lepiej określić cele w zakresie zarządzania.

Trybunał przyjmuje też z zadowoleniem fakt, że Komisja wzywa w przeglądzie śródkresowym do uproszczenia i głębszego zintegrowania sprawozdawczości na temat wykonania budżetu unijnego i zarządzania nim.

Trybunał od wielu lat zalecał tego rodzaju podejście.

Zalecał również podjęcie dalszych działań w sytuacji, gdy środki nie są wykorzystywane w sposób gospodarny.

Obecnie, jeżeli wszystkie środki zostały wykorzystane zgodnie z przepisami i właściwie zaksięgowane, sprawa jest zamknięta. Tak jednak być nie powinno.

Muszą istnieć rzeczywiste zachęty do gospodarnego wykorzystania środków, tak aby zapobiec mechanicznemu podejściu polegającemu na realizacji celów i unikaniu łamania przepisów.

Nawet jeśli wszystkie środki zostały rozliczone i zastosowano się do wszystkich obowiązujących przepisów, nie gwarantuje to, że projekty współfinansowane przez UE będą się charakteryzować gospodarnością.

Jeżeli obywatele nie są w stanie stwierdzić, czy dany system jest z ich perspektywy funkcjonalny, nie możemy oczekiwać, że będą mieli do niego zaufanie.

Muszą oni widzieć wymierne rezultaty i znać poziom wykorzystanych zasobów, dzięki którym rezultaty te osiągnięto. Ten związek – między uzyskaną wartością a wykorzystaniem środków – należy o wiele silniej wyeksponować.

Pani Przewodnicząca, Panie Posłanki, Panowie Posłowie!

Zaufanie wymaga również przejrzystości i poświadczenia wiarygodności. Stanowią one czwarty element dobrego zarządzania finansami.

Komisja musi przekazywać Parlamentowi i opinii publicznej właściwe informacje, a te muszą zostać należycie sprawdzone i poddane niezależnej kontroli.

Niemniej jednak rosnące wykorzystanie instrumentów finansowych, które nie są finansowane bezpośrednio z budżetu unijnego i nie podlegają kontrolom przeprowadzanym przez Trybunał, stwarza zwiększone zagrożenie dla rozliczalności i koordynacji unijnych polityk i operacji.

Przeprowadzane przez Trybunał kontrole nie tylko zapewniają niezależne poświadczenie wiarygodności, ale stanowią również okazję do sformułowania zaleceń dotyczących poprawy zarządzania finansami UE.

Duża część zaleceń Trybunału jest przyjmowana i wdrażana przez Komisję.

Mimo ogólnie zadowalającego poziomu wiedzy na temat tych zaleceń w państwach członkowskich, istnieją duże różnice w zakresie podejmowanych w ich następstwie oficjalnych działań. W konsekwencji Trybunał stwierdza dowody jedynie umiarkowanych zmian w strategiach i praktykach na poziomie krajowym.

Pani Przewodnicząca, Panie Posłanki, Panowie Posłowie! Zarządzanie finansami unijnymi wymaga poprawy. Unia Europejska musi przedsięwziąć odpowiednie reformy i musi je przeprowadzić w najbliższym czasie.

Czas na podjęcie decyzji upływa szybko. Trybunał przedstawi swoje uwagi i sugestie na temat wniosków Komisji i chętnie omówi je bardziej szczegółowo.

Jeżeli mamy stworzyć unijny system finansowy, który umożliwi odzyskanie zaufania obywateli, instytucje Unii Europejskiej muszą ze sobą współpracować. Jestem przekonany, że leży to w naszej mocy.